

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 czerwca 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że K. B. jako pracownik HUB-TRANS H. W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 25 lutego 2011 roku do 30 kwietnia 2012 roku i od 1 stycznia 2013 roku.

Decyzja została wydana na podstawie art.38, art.83 ust.1 punkt 1 i 2, art.41 ust.7b punkt 1, art.47 ust.3 i 3b, art.69 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998r roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 roku, zpo. (...) ze zm.).

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż w dniu 4 marca 2011 roku ubezpieczona została zgłoszona przez H. W. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego jako pracownik w okresie od 25 lutego 2011 roku do 30 kwietnia 2012 roku i w dniu od 21 lutego 2013 roku od 1 stycznia 2013 roku. Zakład ustalił, że od 15 listopada 2010 roku ubezpieczona prowadzi działalność gospodarczą KW TRANS w ramach której od 1 sierpnia 2011 roku do 30 czerwca 2013 roku zatrudniała swojego pracodawcę H. W.. W okresie zatrudnienia ubezpieczona była niezdolna do pracy od 28 marca 2011 roku do 12 sierpnia 2011 roku, od 13 sierpnia 2011 roku do 13 stycznia 2012 roku przebywała na zasiłku macierzyńskim, a od 14 stycznia 2012 roku do 30 kwietnia 2012 roku korzystała z urlopu wychowawczego. Po ponownym zgłoszeniu do ubezpieczeń (od 1 stycznia 2013 roku) ubezpieczona w okresie od 1 do 31 stycznia 2013 roku przebywała na urlopie bezpłatnym, od 8 maja 2013 roku do 12 sierpnia 2013 roku, od 14 sierpnia 2013 roku do 26 sierpnia 2013 roku, od 28 sierpnia 2013 roku do 8 października 2013 roku, od 30 grudnia 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku była niezdolna do pracy z powodu choroby, a od 3 lutego 2014 roku stała się niezdolna do pracy, z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży.

Zakład wskazał, że w toku postępowania nie zostały przedłożone żadne dokumenty, które mogłyby potwierdzić rzeczywiste wykonywanie pracy przez ubezpieczoną, a jedynym celem zawartej umowy było uzyskanie przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

W odwołaniu do powyższej decyzji ubezpieczona wskazała, że ustalenia organu rentowego są błędne, bowiem faktycznie wykonywała swoje obowiązki na podstawie umowy o pracę. Wyjaśniła, że pierwsze zatrudnienie miało charakter czasowy, z uwagi na chorobę jej mamy M. W., a przywrócenie do pracy nastąpiło po uzyskaniu informacji, że kobieta w ciąży nie może być zwolniona.

Zdaniem ubezpieczonej o niewykonywaniu pracy nie świadczy ten sam adres prowadzenia działalności przez nią jak i H. W., ponieważ charakter wykonywanych działalności nie wymaga dużych powierzchni biurowych, a bazę parkingową z warsztatem mechanicznym posiada jej mąż D. B..

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie.

Zainteresowany H. W. nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczona K. B. jest córką H. W..

Zainteresowany H. W. prowadzi od 1 lutego 1998 roku działalność gospodarczą, której głównym przedmiotem jest transport drogowy towarów. Zainteresowany prowadzi działalność gospodarczą w Z. przy ul. (...)

(wydruk z (...) k.121 akt ZUS)

Ubezpieczona od 15 listopada 2010 roku prowadzi działalność gospodarczą, której głównym przedmiotem jest transport drogowy towarów. Z tytułu działalności ubezpieczona opłacała składki na ubezpieczenia społeczne do listopada 2012 roku od podstawy wymiaru ustalonej w wysokości 30% minimalnego wynagrodzenia, a od 1 grudnia

2012 roku od podstawy wymiaru wynoszącej 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia i nie zgłosiła się do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Ubezpieczona prowadzi działalność gospodarczą w Z. przy ul. (...). Ubezpieczona ma jeden samochód w leasingu. Ubezpieczona zatrudnia jednego kierowcę i swojego ojca H. W..

Ubezpieczona w swojej firmie zaczęła działalność do lipca 2011 roku.

(wydruk z (...) k.120 akt ZUS, zeznania ubezpieczonej – k.49 odwrót w zw. z min.00:02:35 protokół z 12.10.2016 r.)

W czerwcu 2013 roku ubezpieczona uzyskała certyfikat języka angielskiego (...).

8 lipca 2013 roku ubezpieczona ukończyła studia stacjonarne pierwszego stopnia na Wydziale E.-Socjologicznym (...) na kierunku finanse i rachunkowość w specjalności biznes międzynarodowy, otrzymała tytuł zawodowy licencjata.

(zaświadczenie – k.86 akt ZUS, kserokopia dyplomu – k.87)

W dniu 25 lutego 2011 roku ubezpieczona i zainteresowany zawarli umowę o pracę na czas określony do 31 marca 2011 roku. Ubezpieczona została zatrudniona na stanowisku pracownika biurowego – spedytora w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 1.950 zł. Ubezpieczona miała świadczyć pracę w Z. przy ul. (...).

(umowa – k.103 akt ZUS)

Ubezpieczona otrzymała zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy oraz odbyła szkolenie bhp.

(zaświadczenie – k.95, karta szkolenia bhp – k.94 akt ZUS)

Od 28 marca 2011 roku ubezpieczona była niezdolna do pracy.

(zaświadczenie – k.92 akt ZUS)

Decyzją z dnia 13 kwietnia 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego od 1 kwietnia 2011 roku do 29 kwietnia 2011 roku z uwagi na posiadanie innego tytułu do ubezpieczenia.

(decyzja – k.93 akt ZUS)

W dniu 1 kwietnia 2011 roku ubezpieczona złożyła wniosek o przedłużenie umowy o pracę na podstawie art.177§3 k.p.

(wniosek – k.102 akt ZUS)

W dniu 1 kwietnia 2011 roku ubezpieczona i zainteresowany zawarli umowę o pracę na czas określony do 31 grudnia 2011 roku. Ubezpieczona została zatrudniona na stanowisku pracownika biurowego – spedytora w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 1.950 zł. Ubezpieczona miała świadczyć pracę w Z. przy ul. (...).

(umowa – k.101 akt ZUS)

W dniu 15 grudnia 2011 roku ubezpieczona złożyła wniosek o urlop wychowawczy do 14 stycznia 2014 roku.

(wniosek – k.100 akt ZUS)

W dniu 1 stycznia 2012 roku ubezpieczona i zainteresowany zawarli umowę o pracę na czas określony do dnia 30 kwietnia 2012 roku. Ubezpieczona została zatrudniona na stanowisku pracownika biurowego – spedytora w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 1.950 zł. Ubezpieczona miała świadczyć pracę w Z. przy ul. (...). Umowa rozwiązała się z upływem czasu na jaki była zawarta.

(umowa – k.99 akt ZUS, świadectwo pracy – k.98 akt ZUS)

W dniu 1 stycznia 2013 roku ubezpieczona i zainteresowany zawarli umowę o pracę na czas określony do dnia 15 października 2013 roku. Ubezpieczona została zatrudniona na stanowisku pracownika biurowego – spedytora w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 1.950 zł. Ubezpieczona miała świadczyć pracę w Z. przy ul. (...).

(umowa – k.91 akt ZUS)

W okresie od 1 stycznia 2013 roku do 31 stycznia 2013 roku ubezpieczona korzystała z urlopu bezpłatnego.

(okoliczność bezsporna)

Od dnia 1 lipca 2013 roku wynagrodzenie ubezpieczonej zostało podwyższone do kwoty 2.500 zł.

(aneks do umowy – k.90 akt ZUS)

W dniu 16 października 2013 roku ubezpieczona i zainteresowany zawarli umowę o pracę na czas nieokreślony. Ubezpieczona została zatrudniona na stanowisku pracownika biurowego – spedytora w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 2.500 zł. Ubezpieczona miała świadczyć pracę w Z. przy ul. (...).

(umowa – k.89 akt ZUS)

Od dnia 1 listopada 2013 roku wynagrodzenie ubezpieczonej zostało podwyższone do kwoty 5.800 zł.

(aneks do umowy – k.88 akt ZUS)

Do obowiązków ubezpieczonej jako pracownika biurowego – spedytora należał kontakt z kierowcami, przekazywanie im informacji o miejscu załadunku, rozładunku oraz dokumentów niezbędnych do transportu, poszukiwanie ładunków do transportu na giełdach transportowych, telefonicznie. Ubezpieczona miała kontaktować się ze spedycjami, kontrolowała przebieg trasy, wydawała dokumenty, obsługiwała program księgowy, wystawiała faktury. Ubezpieczona nie miała zakresu obowiązków na piśmie.

Ubezpieczona знаła specyfikę pracy i wiedziała co należy do jej obowiązków.

(zeznania ubezpieczonej – k.49-50 w zw. z min.00:02:35 protokół z 12.10.2016 r., zeznania świadka M. W. – k.86-88)

Czas pracy ubezpieczonej był regulowany potrzebami firmy. Ubezpieczona czasem odbierała telefony wieczorem, w dni wolne, rozliczała kierowców gdy wracali z trasy.

(zeznania świadka M. W. – k.87)

Ubezpieczona wykonywała pracę w biurze, które znajduje się w miejscu zamieszkania jej rodziców w Z. przy ul. (...). Ubezpieczona codziennie przyjeżdżała do pracy na godzinę 8:00. Miała pracować do godziny 16:00.

(zeznania ubezpieczonej k.50 w zw. z min.00:02:35 protokół z 12.10.2016 r.)

Ubezpieczona potwierdzała otrzymanie wynagrodzenia podpisując listę płac.

(listy płac – k.81, k.82 akt ZUS, zeznania ubezpieczonej – k.50 odwrót)

Ubezpieczona podpisała w dniu 7 marca 2011 roku fakturę dla L. B..

(faktura – k.154)

2 marca 2011 roku ubezpieczona została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (emerytalnego, rentowych, wypadkowego i chorobowego) jako pracownik H. W. od dnia 25 lutego 2011 roku. W dniu 4 kwietnia 2011

roku ubezpieczona została wyrejestrowana z ubezpieczeń od dnia 1 kwietnia 2011 roku i w dniu 18 kwietnia 2011 roku ponownie zgłoszona do ubezpieczeń do dnia 1 kwietnia 2011 roku.

2 sierpnia 2012 roku ubezpieczona została wyrejestrowana z ubezpieczeń od 1 maja 2012 roku.

(zgłoszenia – k.117, k.119 akt ZUS, wyrejestrowanie – k.118, k.116 akt ZUS)

W dniu 21 lutego 2013 roku ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczeń od dnia 1 stycznia 2013 roku.

(zgłoszenie – k.115 akt ZUS)

W dniu 17 kwietnia 2014 roku zainteresowany zatrudnił H. L. na stanowisku spedytora – pracownika biurowego w wymiarze 1/2 etatu za wynagrodzeniem 840 zł.

(zezwolenie – k.83 akt ZUS)

Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w 2011 roku zainteresowany osiągnął dochód w wysokości 6.161,02 zł, w 2012 roku 8.585,23 zł, w 2013 roku 13.879,94 zł, w 2014 roku 31.721,40 zł. Strata z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w 2014 roku wyniosła 11.850,08 zł.

Zainteresowany nie płacił zobowiązań w terminie.

(zestawienia – k.44-51, PIT – k.70, zeznania świadka M. W. – k.87)

25 maja 2001 roku zainteresowany udzielił pełnomocnictwa M. W. do reprezentowania w sprawach przedsiębiorstwa (...).

(pełnomocnictwo – k.7-8 akt ZUS)

Decyzją z dnia 10 lipca 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego w okresie od 30 kwietnia 2011 roku do 12 sierpnia 2011 roku, zasiłku macierzyńskiego od 13 sierpnia 2011 roku do 13 stycznia 2012 roku, zasiłku chorobowego od 10 czerwca do 12 sierpnia 2013 roku, od 14 sierpnia 2013 roku do 26 sierpnia 2013 roku, od 28 sierpnia 2013 roku do 7 października 2013 roku, od 2 lutego 2014 roku do 30 czerwca 2014 roku oraz zobowiązał do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego, zasiłku macierzyńskiego w kwocie 24.645,71 zł i odsetek w kwocie 5.122,67 zł.

(decyzja – k.17-18)

Pierwsza ciąża ubezpieczonej została potwierdzona podczas badania w 21 grudnia 2010 roku, a pierwszą wizytę lekarską w związku z ciążą ubezpieczona miała w dniu 18 stycznia 2011 roku. W dniu 12 sierpnia 2011 roku ubezpieczona urodziła syna.

(karta ciąży – k.21, odpis skrócony aktu urodzenia – k.25, dokumentacja – k.58)

Druga ciąża ubezpieczonej została potwierdzona w badaniu USG w dniu 30 grudnia 2013 roku, a pierwszą wizytę lekarską ubezpieczona miała w dniu 27 stycznia 2014 roku. W dniu 4 sierpnia 2014 roku ubezpieczona urodziła córkę.

(karta ciąży – k.23, odpis skrócony aktu urodzenia – k.24, dokumentacja – k.54)

Działalność transportową prowadzi również mąż ubezpieczonej oraz jej teść.

(zeznania ubezpieczonej k.50 w zw. z min.00:02 protokół z 12.10.2016 r.)

Ubezpieczona pracę na rzecz zainteresowanego i swojej firmy wykonywała w jednym czasie.

(zeznania świadka M. W. – k.87)

W ramach współpracy z H. W. A. B. kontaktował się z ubezpieczoną w 2011 roku. Ubezpieczona przyjmowała do A. B. zlecenia, dowoziła faktury. Świadek kontaktował się z ubezpieczoną telefonicznie, mailowo, sms-em w różnych godzinach.

(zeznania świadka A. B. – k.85-85 odwrót)

Celem pierwszego zatrudnienia ubezpieczonej miało być zastępstwo M. W., która miała problemy zdrowotne.

(zeznania świadka M. W. – k.86)

Przerwa w zatrudnieniu była spowodowana uczestniczeniem przez ubezpieczoną w kursie języka angielskiego.

(zeznania ubezpieczonej – k.50 odwrót w zw. z min.00:02:00 protokół z 12.10.2106 r.)

W okresie nieobecności ubezpieczonej w pracy jej zadania wykonywał H. W..

(zeznania świadka M. W. – k.86)

W 2011 roku M. W. została zatrudniona przez ubezpieczoną w pełnym wymiarze czasu pracy jako księgowa.

(zeznania świadka M. W. – k.87 odwrót)

W dniu 17 lipca 2012 roku M. W. urodziła dziecko. Była niezdolna do pracy od 14 grudnia 2011 roku.

(zeznania świadka M. W. – k.87 odwrót)

Zainteresowany w ramach wykonywania prac prowadził rozmowy dotyczące usług transportowych z S. W., T. Ś., ale do zawarcia kontraktów nie doszło.

(pisma - k.155, k.162)

Zainteresowany nie figuruje w bazie klientów (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej. Zainteresowany nie był również kontrahentem (...). S. K. nie prowadził rozmów z K. B.. Spółka (...) nie wystawiała dokumentów księgowych na rzecz zainteresowanego.

(pismo – k.147, 149, k.151)

Faktury dla A. B. z 25 marca, 18 kwietnia i 28 października i z 14 listopada 2013 roku podpisywała M. W..

(faktury – k.158-161)

Obecne od 5 sierpnia 2015 roku ubezpieczona korzysta z urlopu wychowawczego udzielonego na okres 2 lat.

(zeznania ubezpieczonej min.00:02:56 protokół z 12.10.2016 r.)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z ww. dokumentów, których autentyczności ani treści merytorycznej strony nie kwestionowały.

W ocenie Sądu brak jest dostatecznych podstaw do uznania, że złożone przez ubezpieczoną w toku postępowania faktury z dnia 8 kwietnia 2013 roku, 6 maja 2013 roku, 4 października 2013 roku, 10 października 2013 roku, 25 listopada 2013 roku, 29 listopada 2013 roku zostały przez nią w tych dniach (w dniu wystawienia podpisane). Kserokopie tych faktur nie zostały złożone w toku postępowania przed organem rentowym, a skoro ubezpieczona dysponowała tym dowodem nie było przeszkód do jego załączenia. Nadto faktura z dnia 28 października 2013 roku

nadesłana przez A. B. (k.160) została podpisana przez M. W., a ta sama faktura złożona przez ubezpieczoną została podpisana przez nią samą. Wyjaśniając tę różnicę ubezpieczona zeznała, że drukując dokumenty z systemu podpisała je własnym nazwiskiem nie wiedząc, że A. B. ma inną fakturę.

Sąd ustalając stan faktyczny pominął faktury z 25 lutego 2011 roku, z 9, 15, 24, 25 marca 2011 roku, z 1, 5, 14, 20 kwietnia 2011 roku oraz z 10, 27, 28 czerwca 2011 roku, 1, 9, 12, 31 lipca 2013 roku, 31 marca 2014 roku, 8, 9, 10, 12, 15, 22 kwietnia 2014 roku. Faktury te zostały podpisane przez M. W. i tym samym nie stanowią dowodu na wykonywanie pracy przez ubezpieczoną.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom ubezpieczonej w części dotyczącej czasu w jakim wykonywała pracę na rzecz własnego przedsiębiorstwa. Zeznania te są niespójne i wewnętrznie sprzeczne. Ubezpieczona zeznała, że pracę wykonywała w tym samym czasie co pracę dla zainteresowanego, następnie że wykonywała ją po godzinie 16:00, gdy już skończyła pracę dla zainteresowanego. Ubezpieczona zeznała również, że nie potrafi rozdzielić tego czasu pracy.

Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania ubezpieczonej, że nie uczestniczyła w zajęciach na studiach stacjonarnych. Zeznania te są sprzeczne z zeznaniami świadka M. W., z których wynika, że ubezpieczona uczestniczyła w zajęciach. Nadto ubezpieczona musiała być obecna na obowiązkowych ćwiczeniach oraz na seminariach licencjackich. Ubezpieczona zdawała również egzaminy, które odbywały się w ciągu dnia.

Nie są wiarygodne zeznania ubezpieczonej, że do jej obowiązków należało wystawianie faktur, bowiem w okresie pierwszego zatrudnienia faktury podpisywała M. W. (faktury z dnia 24 marca 2011 roku dla (...) sp. z o.o. w O. (k.145 akt ZUS), z 15 marca 2013 roku i 25 marca 2011 roku dla (...) V. (...) w W. (k.147, k.149 akt ZUS), z 9 marca 2011 roku dla (...) sp. z o.o. w P. k.151 akt ZUS). Podpisanie faktur przez M. W. w tym okresie świadczy również o tym, że była ona czynna zawodowo i twierdzenia ubezpieczonej i świadka co do powodów zatrudnienia (z uwagi na chorobę M. W. i konieczność przejęcia jej obowiązków) są nieprawdziwe. Także w okresie drugiego zatrudnienia ubezpieczonej faktury podpisywała M. W. (k.160, k.161).

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom M. W., że ubezpieczona wystawiała faktury. W toku postępowania została przedstawiona tylko 1 faktura wystawiona przez ubezpieczoną 7 marca 2011 roku dla L. B. (k.154).

Świadek M. W. zeznała, iż przyczyną drugiego zatrudnienia ubezpieczonej (od stycznia 2013 roku) było kończenie przez nią studiów. Ubezpieczona skończyła studia w lipcu 2013 roku i trudno przyjąć by na ostatnim semestrze, pisząc pracę licencjacką mogła pogodzić zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy, prowadzenie własnej firmy i przygotowanie pracy i przygotowanie się do egzaminu z języka angielskiego, który zdała w czerwcu 2013 roku. Ubezpieczona zeznała, iż przerwa w zatrudnieniu wynikała z jej udziału w kursie języka angielskiego, co oznacza, że udział w kursie nie pozwalał jej na pogodzenie nauki i pracy.

Twierdzenia ubezpieczonej, że na bieżąco relacjonowała zainteresowanemu jakie prace wykonała, że zainteresowany mówił jej co ma robić nie są poparte innymi dowodami. Dowodu takiego nie stanowią zeznania M. W.. Ubezpieczona nie miała zakresu obowiązków na piśmie. Z jej zeznań i zeznań świadka M. W. wynika, że miała poszukiwać transportów, wystawiać faktury. Ubezpieczona przedstawiła tylko 1 fakturę wystawioną przez siebie. Kontakty zawodowe z ubezpieczoną potwierdził świadek A. B.. Kontakty te dotyczyły przyjęcia zamówienia, dostarczenia dokumentów, faktur, kontakt ten był mailowy, telefoniczny. Świadek regularnie współpracował z zainteresowanym od 2011 do 2014 roku. Dla świadka w tych częstych kontaktach z firmą zainteresowanego nie było żadnych zmian. Z zeznań świadka wynika, iż kontakt miał z ubezpieczoną i nie było żadnej przerwy. Zatem ubezpieczona musiała wykonywać pracę także podczas niezdolności do pracy czy urlopu macierzyńskiego. Świadek kontaktował się z ubezpieczoną w różnych godzinach, także wieczornych, co oznacza, iż ubezpieczona nie pracowała w stałych godzinach – jak zeznawała od godziny 8:00 do godziny 16:00.

Zeznania świadka M. W. w zakresie powodów zatrudnienia ubezpieczonej w lutym 2011 roku są niewiarygodne. Świadek zeznała, że w lutym 2011 roku miała kłopoty ze zdrowiem i ubezpieczona miała przejść jej obowiązki. Z ustaleń Sądu wynika, że świadek była niezdolna do pracy od 14 grudnia 2011 roku, czyli w lutym 2011 roku mogła wykonywać

pracę. Ubezpieczona miałaby zastąpić świadka tylko w okresie od 25 lutego do 27 marca 2011 roku, bowiem od 28 marca 2011 roku do 30 kwietnia 2012 roku była niezdolna do pracy, następnie korzystała z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego.

Zatrudnienie ubezpieczonej w ramach umowy o pracę nie wynika także z zeznań świadka M. W.. Zeznała ona, że ubezpieczona odbierała godziny, w przeciwieństwie do poprzednich pracowników, którzy nadgodzin nie odbierali, gdyż byli pracownikami biurowymi.

Zeznania świadka M. W. co do zakresu obowiązków ubezpieczonej są niespójne. Świadek zeznała bowiem, że ubezpieczona obsługiwała program księgowy, wystawiała faktury, a jednocześnie, że była pracownikiem ubezpieczonej i zajmowała się księgowością. Zatem skoro ubezpieczona miała obsługiwać program księgowy to powinna te czynności również wykonywać we własnej firmie.

Ubezpieczona nie przedstawiła żadnych dowodów, z których wynikałoby, że zainteresowany wydawał jej polecenia związane z pracą. Przeciwnie z jej zeznań wynika, iż znała specyfikę pracy i wiedziała co należy do jej zadań.

Z przedstawionych rozmów z komunikatora (...) nie wynika, iż ubezpieczona prowadziła te rozmowy w imieniu zainteresowanego. Ubezpieczona miała własną działalność transportową i mogła zleceń poszukiwać również dla siebie. Na żadnym z wydruków nie ma nazwy firmy zainteresowanego, a nadto (...) sp. z o.o. z którą ubezpieczona miała prowadzić rozmowy w dniu 21 października 2013 roku nie potwierdzono wykonania jakiegokolwiek usługi na rzecz zainteresowanego (pismo – k.147), wyjaśniając nadto, że zainteresowany nie figuruje w bazie kontrahentów spółki. Także S. K. (właściciel (...) w W.) podał, że nie miał kontaktów z ubezpieczoną ani z firmą (...), a wydruk rozmów z tym przedsiębiorcą przedstawiła ubezpieczona. Podobna sytuacja dotyczy (...) sp. z o.o. sp. k. w P.. Spółka wyjaśniła, iż nie była adresatem dokumentu księgowego wystawionego przez HUB TRANS.

S. W. potwierdził prowadzenie rozmów z HUB TRANS, jednak wyjaśnił, że do zawarcia kontraktu nie doszło. Rozmowy te były prowadzone w dniach 22 i 29 października 2013 roku, przy czym rozmowa z 29 października 2013 roku była prowadzona od godziny 17:10 do godziny 17:13, czyli w czasie w którym ubezpieczona już nie pracowała.

Sąd oddalił wniosek ubezpieczonej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. C., A. O. i M. R., bowiem okoliczności na jakie świadkowie mieliby zeznawać zostały wykazane dowodami z zeznań świadków A. B. i M. W. oraz załączonymi fakturami.

Sąd zważył co następuje:

Odwołanie jest niezasadne.

Zgodnie z treścią art.6 ust.1 punkt 1, art.8 ust.1 i art.11 ust.1 i art.12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2016 roku, poz.963) pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Definicja pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych została zawarta w przepisie art.8 ust.1 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Pojęcie stosunku pracy o jakim mowa w art.8 ust.1 ww. ustawy jest równoznaczne z pojęciem stosunku pracy definiowanym przez art. 22 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I UK 296/04, OSNP 2006/9-10/157).

Stosownie do treści art.22§1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Stosunek pracy posiada szczególne cechy, które pozwalają na jego odróżnienie od innych stosunków prawnych do niego zbliżonych.

Stosunek pracy wyróżnia się:

- 1) koniecznością osobistego wykonania pracy,
- 2) podporządkowaniem pracownika pracodawcy,
- 3) wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy
- 4) i na jego ryzyko,
- 5) a ponadto odpłatnością pracy.

W razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie - pierwszy na co dzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy i jako taki ma charakter wtórny. Ubezpieczenie społeczne nie może bowiem istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa ma służyć. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 stycznia 2006 roku III AUa 433/2005, Legalis nr 88987). Sam fakt, że oświadczenia stron umowy o pracę zawierają określone w art.22 k.p. formalne elementy umowy o pracę nie oznacza, że umowa taka jest ważna.

Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 stycznia 2005 roku (II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym stwierdzono, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art.58§1 k.c. w zw. z art.300 k.p.). Ocena taka nie odnosi się jednak do sytuacji gdy podejmowane czynności w ramach zawartej umowy o pracę nie mają na celu rzeczywistej realizacji tej umowy, a jedynie uwiarygodnienie jej świadczenia – innymi słowy są czynnościami pozornymi, fikcyjnymi - pracownik udaje, że wykonuje jakieś czynności jedynie po to, aby stworzyć dowody jej świadczenia. Nawiązanie umowy o pracę może bowiem wynikać z czynności faktycznych wyrażających się z jednej strony zobowiązaniem pracownika do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, z drugiej zobowiązaniem pracodawcy do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art.22§1 k.p.).

Spór w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy ubezpieczona K. B. faktycznie świadczył pracę na rzecz H. W., czy też strony zawarły kwestionowaną umowę o pracę wyłącznie w celu wyłudzenia świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a więc dla pozorów, ewentualnie czy czynność ta nie zmierzała do obejścia prawa i nie była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Ubezpieczona zawarła z zainteresowanym umowę o pracę w dniu 25 lutego 2011 roku, a od 28 marca 2011 roku była niezdolna do pracy do 12 sierpnia 2011 roku, a od 13 sierpnia 2011 roku do 30 kwietnia 2012 roku ubezpieczona korzystała z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego. Umowa o pracę zakończyła się w dniu 30 kwietnia 2012 roku.

Na podstawie tej umowy ubezpieczona miałaby wykonywać pracę w okresie od 25 lutego do 28 marca 2011 roku. Na potwierdzenie wykonywania pracy ubezpieczona przedstawiła jedną fakturę, wystawioną w dniu 7 marca 2011 roku.

W dniu 1 stycznia 2013 roku ubezpieczona ponownie została zatrudniona przez zainteresowanego na podstawie umowy o pracę, przy czym w okresie od 1 do 31 stycznia 2013 roku korzystała z urlopu bezpłatnego. Na podstawie tej umowy ubezpieczona miała wykonywać swoje obowiązki od 1 lutego 2013 roku do 7 maja 2013 roku, bowiem od 8 maja 2013 roku stała się ponownie niezdolna do pracy i niezdolność ta trwała do 12 sierpnia 2013 roku. Następnie

ubezpieczona była niezdolna do pracy w okresie od 14 sierpnia do 26 sierpnia 2013 roku, od 28 sierpnia do 8 października 2013 roku, od 30 grudnia 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku i z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży od 3 lutego 2014 roku.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby ubezpieczona wykonywała jakiegokolwiek czynności na podstawie umowy o pracę ww. okresach (z wyłączeniem okresów niezdolności do pracy).

Ocena realizacji zwartej przez ubezpieczoną i płatnika umowy o pracę wskazuje na to, że strony zawarły umowę o pracę, której nie miały zamiaru realizować. O pozorności umowy o pracę wnioskować należy z całokształtu okoliczności dotyczących momentu zawarcia umowy, jak i przez pryzmat zdarzeń późniejszych.

Założenie akt osobowych przez zainteresowanego, podpisanie przez ubezpieczoną listy płac nie jest wystarczające do ustalenia, że doszło do powstania stosunku pracy. Do uznania, że doszło do powstania stosunku pracy konieczne jest ustalenie, że praca była faktycznie wykonywana w reżimie umowy o pracę, że strony miały zamiar i realizowały postanowienia umowy o pracę.

Ubezpieczona miała zajmować się kontaktami z klientami, poszukiwaniem zleceń, rozliczać kierowców, wystawiać faktury. Świadkowie A. B. i M. W. potwierdzili, że ubezpieczona wykonywała te prace. Jednak z zeznań świadków wynika, iż w wykonywaniu przez ubezpieczoną tych czynności występowały elementy obce dla stosunku pracy.

Przede wszystkim w świadczeniu przez ubezpieczoną pracy nie występuje podporządkowanie co do czasu i miejsca świadczenia pracy.

Oczywiście kształt podporządkowania pracownika może być różny, m.in. w zależności od pełnionej funkcji lub zajmowanego stanowiska. Najbardziej charakterystyczny aspekt podporządkowania określa art.100 k.p., wskazując na obowiązek pracownika stosowania się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy. Ubezpieczona nie była osobą obcą dla płatnika (jest jego córka), a firma którą płatnik prowadził była firmą rodzinną, gdzie rygory dotyczące zarówno czasu pracy, podporządkowania mogą ulec pewnemu złagodzeniu z uwagi na to, że pracę wykonują członkowie rodziny i często wiąże się z tym większe zaufanie, niemniej jednak nie zwalnia to pracodawcy do przestrzegania reguł określonych w kodeksie pracy.

W wyroku z dnia 12 maja 2011 roku (II UK 20/11, Lex nr 1165773) Sąd Najwyższy wskazał, iż dla stwierdzenia, że pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy występuje w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, iż tradycyjne podporządkowanie pracownika ulega zmianom, wskutek rozwoju stosunków społecznych. W miejsce dawnego systemu pojawia się podporządkowanie autonomiczne, polegające na zleceniu pracownikowi określonych zadań bez ingerowania w sposób ich wykonania. Tym systemie pracodawca wyznacza także godziny pracy.

Wszystkich pracowników zatrudnionych podstawowym czasie pracy obowiązuje ta sama norma czasu pracy określona w art.129§1 k.p., pracownicy są zobowiązani do wykonywania pracy określonego rodzaju, który powinien wynikać z umowy o pracę i są rozliczani z wykonania pracy pod kątem starannego działania.

Z ustaleń Sądu wynika, że ubezpieczona nie wykonywała pracy w czasie oznaczonym przez pracodawcę – od godziny 8:00 do godziny 16:00. W toku postępowania nie zostały przedstawione listy obecności ani ewidencja czasu pracy. Z ustaleń Sądu wynika, że świadek A. B. kontaktował się z ubezpieczoną w różnych porach, w zależności od potrzeby.

Ubezpieczona miał mieć udzielany czas wolny w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych, jednak na tę okoliczność nie ma żadnych dokumentów.

Ubezpieczona w czasie pracy uczestniczyła w zajęciach na uczelni, zdawała egzaminy. Nie ma żadnych danych w zebranych w sprawie materiale dowodowym jak pracodawca rozliczał ubezpieczonej czas poświęcony na naukę. Dodatkowo ubezpieczona podczas pracy zajmowała się prowadzeniem własnej działalności i jak wynika, z jej zeznań nie potrafi tego czasu rozdzielić. Zatem ubezpieczona miała swobodę dysponowania swoim czas pracy i organizacją pracy.

W czasie pracy nie pozostawała w dyspozycji pracodawcy, bowiem uczestniczyła w zajęciach, prowadziła własną działalność.

Nie ma również wiarygodnych dowodów, że ubezpieczona wykonywała pracę w miejscu oznaczonym przez pracodawcę. Siedziba firmy zainteresowanego mieści się w jego domu, jest to też dom rodzinny ubezpieczonej. Z zeznań ubezpieczonej wynika, iż do wykonywania pracy potrzebny był jej komputer i telefon. Ubezpieczona nie przedstawiła żadnych wiarygodnych dowodów na potwierdzenie swoich twierdzeń, że pracę wykonywała w biurze firmy. Świadek A. B. nie był w siedzibie firmy, miał z ubezpieczoną kontakt mailowy lub telefoniczny, ubezpieczona też sama przywoziła mu dokumenty. Zeznania świadka M. W. (matki ubezpieczonej), że ubezpieczona przychodziła do pracy codziennie na godzinę 8:00, jako osoby zainteresowanej rozstrzygnięciem sprawy, wobec braku innych obiektywnych dowodów, nie mogą być uznane za wiarygodne.

Nie ma również żadnych dowodów na potwierdzenie twierdzeń ubezpieczonej, że wykonywała zadania wyznaczone jej przez pracodawcę. Ubezpieczona podpisała 1 fakturę, nie przedstawiła dowodów rozliczania kierowców, a prace te miała wykonywać. Jedynie dwóch przedsiębiorców potwierdziło prowadzenie rozmów z HUB TRANS, rozmowy te prowadziła ubezpieczona, przy czym jedna z rozmów była prowadzona już po zakończeniu przez ubezpieczoną pracy, po godzinie 16:00. Nie można zatem uznać, że ubezpieczona prowadziła tę rozmowę w ramach wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę.

Swoboda ubezpieczonej w wykonywaniu i organizacji pracy (także w zakresie czasu pracy) nie pozwala na uznanie, że wykonywała pracę w ramach pracowniczego podporządkowania.

Ubezpieczona wykonywała pewne czynności w imieniu firmy płatnika (kontaktowała się z A. B., podpisała 1 fakturę), jednak sposób realizacji tych zadań wskazuje, że były one wykonywane na innej podstawie niż umowa o pracę.

Niewykonywanie przez ubezpieczoną pracy odpowiadającej warunkom określonym w art.22 k.p. świadczy o pozorności zatrudnienia pracownika.

Zgodnie z art.83§1 k.c. w zw. z art.300 k.p. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru. Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie przez strony na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14 marca 2001 roku (sygn. akt III UKN 258/00, OSNAP 2002/21/527), nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art.58§1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

W wyroku z dnia 2 lipca 2008 roku (II UK 334/07, Lex nr 531865) Sąd Najwyższy wskazał, iż w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa. Ocena taka nie odnosi się jednak do sytuacji gdy podejmowane czynności w ramach zawartej umowy o pracę nie mają na celu rzeczywistej realizacji tej umowy, a jedynie uwiarygodnienie jej świadczenia – innymi słowy są czynnościami pozornymi, fikcyjnymi - pracownik udaje, że wykonuje jakieś czynności jedynie po to, aby stworzyć dowody jej świadczenia.

Celem podjętych przez ubezpieczoną działań było uzyskanie w przyszłości świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Ubezpieczona z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej nie podlegała dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu i tym samym nie miałaby prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Nawet jeżeli nie można zarzucić ubezpieczonej takiego działania, to z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż umowa o pracę nie była wykonywana. Wprawdzie płatnik składek założył akta osobowe, skierował ubezpieczoną na badania lekarskie i szkolenie bhp, ubezpieczona podpisywała listy płac, to jednak w ocenie Sądu dokumenty te nie świadczą o wykonywaniu pracy. Stworzenie tej dokumentacji miało jedynie uprawdopodobnić świadczenie pracy. Do ustalenia, że doszło do powstania między stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy, wynikające z umowy o pracę i to czyniły.

W okresie zatrudnienia ubezpieczonej firma zainteresowanego przynosiła straty, zainteresowany nie płacił zobowiązań w terminie, zatem zatrudnienie ubezpieczonej a następnie podwyższenie wynagrodzenia nie miało racjonalnego, ekonomicznego uzasadnienia.

Ubezpieczona na podstawie pierwszej umowy pracowała tylko od 25 lutego do 27 marca 2011 roku. Pracę na podstawie drugiej umowy rozpoczęła od miesięcznego urlopu bezpłatnego (od 1 do 31 stycznia 2013 roku). W dalszym okresie występowały długie nieobecności ubezpieczonej spowodowane niezdolnością do pracy z powodu choroby, a od 3 lutego 2014 roku ubezpieczona była niezdolna do pracy z powodu choroby w okresie ciąży. W czasie nieobecności ubezpieczonej zainteresowany zatrudnił od 1 maja 2014 roku pracownika na stanowisku spedytora ale w wymiarze połowy etatu z wynagrodzeniem 840 zł.

Ubezpieczona zawierając pierwszą umowę o pracę wiedziała, że jest w ciąży. Wprawdzie ubezpieczona miała inny tytułu do ubezpieczenia i wynikającego z niego prawa do świadczeń w razie choroby i macierzyństwa – prowadziła działalność gospodarczą, jednak rozliczała składki na ubezpieczenia społeczne na zasadach wynikających z art.18a ust.1 ww. ustawy. Od dnia 1 grudnia 2012 roku ubezpieczona rozliczała składki od podstawy wymiaru 60% prognozowanego wynagrodzenia i nie podlegała dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Nie miała zatem prawa do świadczeń na wypadek choroby i macierzyństwa.

W ocenie Sądu poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają twierdzenie, że zakwestionowana przez organ rentowy umowa o pracę została zawarta dla pozorów, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z niej wynikających, a jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Umowa taka z mocy art.83§1 k.c. w zw. z art.300 k.p. jest nieważna.

Gdyby nawet uznać, że ubezpieczona w jakimś zakresie świadczyła pracę i umowa o pracę nie była pozorna to wykonywanie przedmiotowej umowy podlegałoby także ocenie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego.

Stosownie do treści art.58§1 k.c. w zw. z art.300 k.p. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy.

O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowane jako obejście prawa.

Należy także wskazać, iż czynność prawna mająca na celu obejście przepisów ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. W odniesieniu do umowy o pracę o obejściu prawa mówić można w sytuacji, gdy strony działając w zamiarze nawiązania stosunku pracy określają wzajemne prawa i obowiązki w sposób zgodny z prawem i zasadami współżycia społecznego, jednak celem ich działania nie jest uzyskanie świadczeń w postaci pracy i wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy np. uzyskanie ochrony ubezpieczeniowej na wypadek choroby czy macierzyństwa. Należy bowiem podkreślić, iż intencją ustawodawcy jest, aby cel zawarcia umowy o pracę stanowiło nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia było uzyskanie wskazanych korzyści. Tymczasem przy założeniu, że strony zawarły umowę o pracę należałoby uznać, iż w rozpoznawanej sprawie cele te uległy odwróceniu. Stronom chodziło bowiem o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego i temu celowi podporządkowały konstruowanie określonej sytuacji prawnej – umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie realizacji tego celu. W przedmiotowym postępowaniu bezspornie wykazane zostało, że sporna umowa o pracę została zawarta, gdy obie strony wiedziały jakie warunki musi spełnić ubezpieczona, aby otrzymać świadczenia z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Podkreślić przy tym trzeba, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają tak kształtować elementy stosunku pracy, jaka jest wola stron. Powyższa kwestia przestaje być tylko sprawą stron nawiązujących stosunek pracy, gdy po uregulowaniu niespełna trzymiesięcznych składek przerzuca się ciężar wypłaty świadczeń na fundusz dysponujący publicznymi pieniędzmi, którymi zarządza Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W systemie ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada solidaryzmu. Solidaryzm oznacza urzeczywistnienie idei samopomocy społecznej poprzez udzielanie świadczeń osobom znajdującym się w potrzebie, z funduszu wypracowanego wspólnym wysiłkiem ubezpieczonych. Oznacza to, że płacą wszyscy, a korzystają tylko ci którzy zostali dotknięci ryzykiem socjalnym. (por. W. Muszański Ubezpieczenie społeczne, Warszawa 2004). Tymczasem działania płatnika i ubezpieczonej zmierzały do tego, aby osiągnąć nieuzasadnione świadczenia z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych osób ubezpieczonych.

Cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa o pracę jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Przedstawione wyżej rozważania jednoznacznie wskazują, iż zawarta umowa o pracę i sposób jej realizacji nie odpowiada treści art.22 k.p., w wykonaniu umowy brak było podporządkowania. Nadto sporna umowa o pracę jest nieważna przede wszystkim z uwagi na jej pozorną (art.83§1 k.c.), a w przypadku uznania, że praca była faktycznie świadczona, co nie zostało w żaden sposób udowodnione w toku postępowania - z uwagi na cel obejścia prawa i sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art.58 k.c.).

Wobec powyższego Sąd uznał, że zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalająca niepodleganie przez K. B. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w firmie (...) odpowiada prawu i na podstawie art.477¹§1 k.p.c. oddalił odwołanie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c. zasądzając od ubezpieczonej na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Od 1 stycznia 2016 roku obowiązuje rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku, poz.1805). Zgodnie z treścią §21 ww. rozporządzenia do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego należy zatem ustalić na podstawie §11 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. 2013.490), przy uwzględnieniu treści §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 lipca 2015 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2015 roku, poz.1078).

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi ubezpieczonej.

16.11.2016 r.